DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p.wtorek 4 kwietnia 1944 r. Nr.54

Rosjanie rozstrzelali DWOCH PRZEDSTAWICIELI POLSKI PODZIEMNEJ

Londyn,3.IV. Korespondent dyplomatyczny Reutera pisze: Polskie koła miarodajne w Londynie komunikują,że rząd R.P. otrzymał z Polski wiadomości z których wynika, że w niektórych wypadkach gdy przedstawiciele polskiego ruchu podziemnego weszli w kontakt z siłami sowieckimi - wynikły komplikacje. Istnieją dane,że w dwóch z takich wypadków przedstawiciele polskiego ruchu podziemnego zostali stawieni przed sądem wojennym i rozstrzelani. Rząd polski podał powyższe do wiadomości rządom W.Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

x x x

Wejście wojsk sowieckich na terytoria Polski oznaczać musiało rozpoczęcie się nowego etapu w drodze krzyżowej naszego narodu.O tym byliśmy przekonani od początku. Jednakowoż zajęci śledzeniem całokształtu zagadnienia stosunków polsko-sowieckich, najważniejszego bezsprzecznie problemu obecnej chwili - zbyt mało poświęcaliśmy uwagi faktowi, że już niemal 1/8 część naszego terytorium państwowego,choć uwolniona spod władztwa Niemców,dostała się ponownie w niemniej bezwzględną niewolę.Jednym słowem - niedostatecznie alarmowaliśmy siebie i świat, że znów mamy nie jednego a dwóch zaborców. Usprawiedliwia nas jedynie okoliczność,że wieści "stamtąd" nie mieliśmy żadnych. Z przeżywających znowu gehennę części naszego kraju wiało cmentarną ciszą, jak gdyby nic już tam prócz grobów nie zostało....

Teraz cisza została zerwana. Grzechot salw egzekucyjnych od których padli przywódcy - obojętne mniej czy więcej wybitni - polskiej armii podziemnej przebija się przez fronty, uderzająo w nas echem najboleśniejszym.

Żołnierze Polski zawsze walczącej,Polski, która - o ironio - nie wydała Quislinga,zgłaszając się do dowództwa armii sowieckiej,której przez swą akcję na tyłach wojsk niemieckich może nieocenione oddali przysługi poszli dla siebie po śmierć.

Ominęły ich strzały Niemców z którymi walczyli,trafiły ich natomiast kule Rosjan,którym zawierzyli. Dramat ponad miarę szekspirowskiej wyobraźni,a zarazem nauka ,jeszcze jedna i nowa dla nas wskazówka postępowania.

Gdy stoimy w obliczu wroga,który nas chce zgładzić,żadna uległość ani "chęć współpracy" uratować nas nie potrafią. Mogą tylko zaciemnić sytuację i wprowadzić w błąd tych,którzy doniosłość naszego istnienia rozumieją.

Wchodzimy w nowe stadium walki - z tego trzeba sobie wreszcie w pełni zdać sprawę. Na łąkach polskich wyrosną świeże mogiły,do łagrów w północną tajgę znowu pójdą z Polski etapy. To jest prawda na którą oczy zamykać byłoby zbrodnią.

W 1939 r. determinacją i samopoświęceniem zmusiliśmy świat,by stawił czoło hitlerowskiemu niebezpieczeństwu. Dziś spoczywa na nas zadanie podobne i nie mniej brzemienne w skutkach.

Postępując inaczej,zaparlibyśmy się ofiar bezlicznych,jakie już wszyscy położyliśmy,narazili byśmy na szwank przyszłość całego narodu.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Budapeszt,4.IV. Po wczorajszym pierwszym nalocie amerykańskim na Budapeszt /donosimy o nim na str.2/ zamknięto wszystkie dworce kolejowe w stolicy Węgier. Radio węgierskie ogłosiło, że wkrótce wydane zostaną zarządzenia w sprawie ewakuacji Budapesztu.

Moskwa,4.IV. Wojska sowieckie zajęły szereg miejscowości,wśród nich jedno miasto powiatowe,w rejonie Lwowa /nazw miejscowości nie podano/. Wojska sowieckie znajdują się w odległości 11 km.od miasta Jassy w Rumunii.

Londyn,4.IV. Wczoraj zamknięte zostały banki w całej Rumunii.W Bukareszcie ogłoszono stan oblężenia.

Waszyngton,4.IV. Ogłoszono oficjalnie,że w ciągu stycznia i lutego rb.St.Zjednoczone dostarczyły Rosji jeden milion ton sprzętu i amunicji.

Wraz z jutrzejszym numerem "Dziennika Obozowego A.P.W." ukaże się nasz dodatek tygodniowy.

Nieudane wysiłki Franka ZJEDNANIA OPINII POLAKÓW W KRAJU

Sztokholm, 3.IV.1944 Pisma szwedzkie podają, że Niemcy rozwijają na szeroką skalę akcję propagandową w Polsce. Generalgubernator Frank utworzył specjalne biuro propagandy w Krakowie. We wszystkich miastach polskich odbywają się zebrania, na których mówcy niemieccy agitują w kierunku współpracy z hitlerowcami. Rozdawane są masowo ulotki agitacyjne, rozszerzono służbę radiową w języku polskim. Prasa szwedzka zgodnie stwierdza, że wszystkie usiłowania propagandy niemieckiej na terenie Polski nie przynoszą żadnego rezultatu.

WALKI NA TERENIE POLSKI

Londyn, 3.IV. Wojska sowieckie zajęły Kuty /na granicy rumuńskiej/. Rosjanie zdążają w kierunku przełęczy Tatarowskiej. Na tym odcinku frontu rozbito 44-y pułk węgierskiej 18-ej lekkiej dywizji piechoty. Na froncie szerokości 250 km. trwa natarcie sowieckie w kierunku Lwowa. W miastach Kowel, Brody, Stanisławów i Tarnopol toczą się ciężkie walki uliczne.

Sztokholm, 3.IV. Hitler wydał rozkaz utrzymania Stanisławowa za wszelką cenę. Skierowano tam nowe posiłki niemieckie. Niemcy próbują przeciwnatarć. Mannstein znajduje się we Lwowie, dokąd ściągane są pospiesznie nowe rezerwy. Miasto zamieniane jest w fortecę.

Berlin, 3.IV. Na konferencji prasowej rzecznik niemiecki oświadczył, że sytuacja w Tarnopolu i Kowlu jest b.poważna. Garnizony niemieckie bronią się przeciwko przeważającym siłom wroga.

Ankara, 3.IV. Ukraińskie oddziały ochotnicze S.S., zmobilizowane w okręgu lwowskim przez Niemców walczą przeciwko wojskom sowieckim.

NOTY NIEMIECKIE DO FINLANDII

Sztokholm, 3.IV. Niemcy wystosowali do rządu fińskiego dwie ostre noty. W pierwszej z nich Berlin domaga się natychmiastowego wyjaśnienia, czy toczą się nadal pertraktacje fińsko-sowieckie i zapytuje, czy rząd fiński może złożyć oświadczenie, że wiadomości ukazujące się na ten temat, są nieprawdziwe. W drugiej nocie wysunięte jest żądanie natychmiastowego utworzenia wspólnego sztabu fińsko-niemieckiego dla kierowania działaniami na terenie Finlandii. Berlin protestuje też przeciwko stanowisku prasy fińskiej, która [illegible] we wrogi Niemcom sposób ocenia sytuację na froncie wschodnim.

Dziś odbyło się ważne posiedzenie parlamentu fińskiego, jutro oczekiwany jest komunikat rządu.

Wieczorem nadeszły wiadomości, że niemiecka misja wojskowa wyjechała z Helsinek do Berlina.

INTENCJE ROSJI WOBEC RUMUNII

Moskwa, 3.IV. Komisarz spraw zagranicznych Mołotow oświadczył na konferencji prasowej dla przedstawicieli prasy zagranicznej, że na terenie Rumunii nieprzyjaciel ścigany będzie aż do rozgromienia go i kapitulacji. Rosja - jak oświadczył Mołotow - niema zaborczych zamiarów wobec Rumunii i nie zamierza zmieniać ustroju społecznego w tym kraju. Wkroczenie wojsk sowieckich do Rumunii podyktowane zostało jedynie koniecznością wojskową. Mołotow podkreślił, że oświadczenie swe składa po naradach i w porozumieniu z rządami brytyjskim i amerykańskim. Na pytanie jednego z dziennikarzy, czy został utworzony "komitet wolnych Rumunów" - Mołotow odparł, że nie. Na pytanie czy komitet taki będzie utworzony - odpowiedział, że się tą sprawą nie zajmuje.

KOMUNIŚCI WEJDĄ DO KOMITETU FRANCUSKIEGO

Ankara, 3.IV. Z Algier donoszą, że w najbliższych dniach spodziewane jest wejście do Francuskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego przedstawicieli komunistów. W związku z tym, spodziewane jest ustąpienie wielu członków Komitetu. Dziś odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Francuskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Wyniki posiedzenia trzymane są w tajemnicy.

WIADOMOŚCI FRONTOWE W SKRÓCIE

M.p. 3.IV. Podajemy poniżej skrót ostatnich wiadomości wojennych: OFENSYWA SOWIECKA: Znaczne siły sowieckie przeprawiają się przez Prut. Na wschodniej granicy Rumunii koncentrowane są wojska Koniewa, na północnej zaś Żukowa. Z Moskwy nie ma oficjalnych wiadomości w jakich punktach Rosjanie przekroczyli Prut. Trzy kolumny sowieckie prowadzą natarcie na Odessę. FRONT WŁOSKI: W zdobyciu wzgórza Monte Castelnuovo oprócz oddziałów włoskich wzięły również udział oddziały p o l s k i e i francuskie. W ciągu ubiegłej doby nie zaszły we Włoszech ważniejsze zmiany. OFENSYWA LOTNICZA: Dziś w ciągu dnia silne formacje ciężkich bombowców amerykańskich dokonały nalotu na Budapeszt. Zbombardowano obiekty kolejowe i fabrykę samolotów. Był to pierwszy nalot amerykański na stolicę Węgier. Lotnictwo z baz śródziemnomorskich przeprowadziło wczoraj 2.200 lotów bojowych kosztem 33 maszyn. W czasie wczorajszego nalotu amerykańskiego na fabrykę łożysk kulkowych Steyer w Austrii wystartowało do walki 300 samolotów niemieckich. Amerykanie zestrzelili 100 z nich; jest to największa liczba maszyn niemieckich, zestrzelonych przez lotników amerykańskich w czasie jednej bitwy. Admiralicja brytyjska ogłosiła, że samoloty marynarki przeprowadziły skuteczny atak na niemiecki okręt liniowy "Tirpitz" w jednym z portów płn. Norwegii. Osiągnięto kilka celnych trafień.